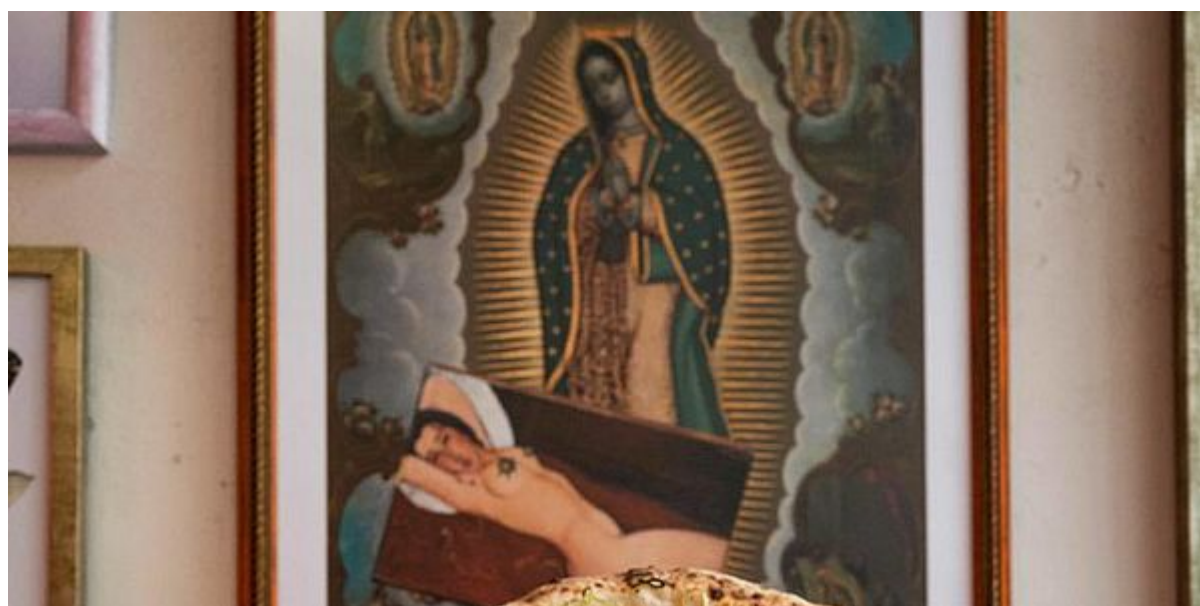


# Policja na tropie obrazy uczuć religijnych w pizzerii

19 lipca 2021

Obraz wiszący na ścianie we wrocławskiej pizzerii został zabezpieczony przez policję jako potencjalny dowód w sprawie o obrazę uczuć religijnych. Jego autorka jest skonsternowana i twierdzi, że jako twórczyni nigdy nie posługuje się agresją.



Policja wkroczyła do lokalu Iggy Pizza przy ul. Kuźniczej we Wrocławiu 15 lipca i zdjęła ze ściany jedną z grafik. Chodziło o kompozycję współczesnej artystki „Barrakuz” Beaty Śliwińskiej. Kolaż przedstawiał nagą kobietę z jednego z obrazów Amedeo Modiglianiego na tle wizerunku Matki Boskiej z Guadalupe.

Funkcjonariusze otrzymali zgłoszenie od kobiety, która twierdziła, że jej uczucia religijne zostały urażone przez obraz znajdujący się na ścianie pizzerii. W związku z tym najpierw przybyli na miejsce, a następnie, po konsultacji z prokuratorem, zdecydowali o zabezpieczeniu obrazu. Grafika została zdjęta ze ściany i zabezpieczona u menedżera. Personel restauracji poinformował w mediach społecznościowych, że jeśli kolaż nie zostanie wydany, to właścicielom lokalu grożą

sankcje za utrudnianie śledztwa.

Wrocławska policja potwierdziła również w rozmowie z „Gazetą Wyborczą”, że czynności w sprawie potencjalnej obrazy uczuć religijnych faktycznie trwają.

Autorka obrazu zabrała głos w sprawie na swoim profilu na „Instagramie”. Przekonuje, że obraza uczuć to ostatnie rzecz, o którą jej chodziło.

„Jako Twórczyni wizualna jestem daleka od jakichkolwiek form agresji, szykanowania czy obrazy kogokolwiek. Tym samym praca, o której jest teraz głośno, to nic innego jak wyraz artystyczny, kolaż, przewrotność i zwykła zabawa związana z udziałem dwóch dzieł malarskich” – tłumaczy Beata Śliwińska. Artystka dodaje, że z właścicielami Iggy Pizza łączyła ją „sztuka, kolaż i miłość do pizzy” i chciałaby, żeby te pozytywne emocje trwały. Podnosi, że zestawienie obrazu Matki Boskiej z nagą kobietą to zwykłe działanie twórcze.

„Ta sytuacja boli, bo nie rozumiemy się jako społeczeństwo i nie rozróżniamy sztuki od prawdziwego obrazoburstwa” – podsumowała Barrakuz na portalu społecznościowym. Wyraziła także przekonanie, że policja, zdejmując obraz ze ściany i nakazując ukrycie go przed gośćmi lokalu naruszyła także jej prawa jako twórczyni.

Razem Wrocław komentuje sytuację krótko: Brzmi absurdalnie? Bo to jest absurdałne.

Autorstwo: Małgorzata Kulbaczevska-Figat

Zdjęcie: Facebook/Iggy Pizza

Źródło: [Strajk.eu](http://Strajk.eu)

## Komentarz „Wołnych Mediów”

Matka Boska modli się nad rozpustnicą – taka byłaby moja interpretacja. Nie rozumiem na czym ma polegać obraza uczuć religijnych.